Cena pojedyńczego numeru 10 gr. Dziesiejszy numer zawiera 4 strony dodatek „Rolnik“ i arkusz powieściowy.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 105 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** czwartek dnia 10 września 1936 r. | Rok 17

Polska a Francja

Pobyt Naczelnego Wodza Armii Polskiej we Francji będący rewizytą w stosunku do niedawnych odwiedzin Polski przez Naczeln. Wodza Wojsk Francuskich, gen. Gamelin jest rzeczą zwykłą i sam przez się dalej idących komentarzy nie wymaga.

Inaczej jednak już jest, jeśli chodzi o formy przyjęcia zgotowanego gen. Rydzowi Śmigłemu na terenie Francji, o których — nie bez złej krwi — pisał jeden z dziennikarzy niemieckich, że w ciągu ostatnich lat dziesięciu Francja nie przyjmowała w ten sposób żadnego z mężów stanu. Tutaj już nasuwają się pewne momenty zainteresowania i to bynajmniej nie z punktu widzenia zadowolonej ambicji Polski, czy wysokiego przedstawiciela jej siły zbrojnej. Formy te mają istotniejsze znaczenie, niżeli tylko sprawę zewnętrznej manifestacji. — Zdają się one świadczyć o pogłębieniu w ostatnim czasie, wbrew niektórym pozorom, poczucia celowości i konieczności ściślejszej niżeli kiedykolwiek współpracy polsko — francuskiej na trudnych drogach tworzenia współczesnej historii Europy.

Nie chcemy powracać tutaj do analizy przeszłości do rozpatrywania poszczególnych odcinków na których mogły i poniekąd musiały zarysować się w pewnych okresach różnice zdań w konkretnych poczynaniach politycznych Francji i Polski.

W danym momencie chodzi nam raczej o podkreślenie tych elementów aktualnej sytuacji obu państw i narodów, które sprawiają, że Naczelny Wódz Armii Polskiej z natury rzeczy musi być we Francji witany ze szczególną a przytem szczerą życzliwością i zainteresowaniem.

Wspólność dążeń Polski i Francji w dzisiejszej sytuacji politycznej Europy idzie bardzo daleko. Obejmuje ona przedewszystkiem wspólność celów politycznych wyrażających się dla obu państw w tej samej formule: — „pokój lub zwycięstwo“, przyczem ścisłość współpracy jest w dzisiejszym okresie koniecznym warunkiem utrzymania pokoju Europy, w przyszłości może być również koniecznym warunkiem osiągnięcia zwycięstwa, o ile utrzymanie pokoju stanie się z winy innych czynników politycznych europejskiej możliwe.

Moment politycznej zbieżności interesów, moment wzajemnej gwarancji bezpieczeństwa i całości terytorjalnej obu państw, moment racji stanu zarówno Polski, jak Francji jest dostatecznie silny, by stanowił o zasadniczej zbieżności ich linji politycznej, o utrzymaniu jednego z najbardziej naturalnych sojuszów i porozumień dzisiejszej Europy.

NIEMCY ZBROJĄ SIĘ NA MORZU — ZŁÓŻ OFIARĘ NA FUNDUSZ OBRONY MORZA (F.O.M), BY POLSKA NIE BYŁA KIEDYŚ ZASKOCZONA! — — — — — —

Generał Rydz-Śmigły w Wenecji

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz Śmigły wraz z towarzyszącymi mu oficerami odbywa powrotną podróż z Francji drogą przez Wenecję, gdzie zabawi parę dni.

Pobyt gen. Śmigłego Rydza w Wenecji ma charakter całkowicie prywatny. —

PARYŻ. Agencja Havasa ogłosiła następujący komunikat: Rozmowy dyplomatyczne, które odbył minister spraw zagranicznych Delbos z ambasadorem W. Brytanji a następnie posłami Małej Ententy, miały na celu poinformowanie przedstawicieli tych państw o przebiegu rokowań francusko — polskich.

Rokowania te już są w zasadzie zakończone, obecnie tylko następuje ostateczne ich ujęcie przez ekspertów dziedziny finansowej i wojskowej.

Nie jest tajemnicą, że przedmiotem rokowań była pomoc finansowa ze strony Francji dla Polski i to pomoc mająca na celu wzmocnienie polskiej obronności narodowej, a nawet i jej siły prewencyjnej.

Jest rzeczą pewną, że porozumienie polsko — francuskie to fundament pokoju Europy; w jednakowym stopniu zdają sobie sprawę z tego w Paryżu i w Warszawie, z jednakową wyraźną wolą w obu stolicach dążą do umocnienia tego fundamentu.

W czwartek przybywa Gen. Rydz - Śmigły

WARSZAWA. Generalny Inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły Rydz przyjeżdża do Polski w czwartek, dn. 10 bm. o godz. 5,20 do stacji granicznej w Zebrzydowicach. Od Zebrzydowic do Warszawy pojedzie gen. Śmigły-Rych pociągiem specjalnym, który zatrzymywać się będzie: w Dziedzicach 4,04, Pszczynie 7,25, Katowicach 7,57, Sosnowcu 8,12, Ząbkowicach 8,39, Zawierciu 9,07, Częstochowie 9,49, Radomsku 10,25, Piotrkowie 11,10, Koluszkach 11,47, Skierniwicach 12,21 i do Warszawy przybędzie o godz. 13,38. Ponadto pociąg specjalny będzie zwalniany przy przejeździe przez wszystkie inne stacje, tak, aby umożliwić miejscowemu społeczeństwu powitanie Naczelnego Wodza.

Zwycięski marsz powstańców

LIZBONA. — Radiostacja w Sevilli ogłasza urzędowy komunikat, według którego wojska narodowe rozbiły w okolicach Talavera de la Reina silną kolumnę wojsk rządowych, która pozostawiła na placu boju 425 zabitych i 150 jeńców. W ręce wojsk narodowych wpadło 10 armat, 30 samochodów ciężarowych, 2 samochody opancerzone i znaczne zapasy amunicji. Na północ od Toledo oddziały gen. Varela rozbiły wojska rządowe, zdobywając 4 karabiny maszynowe i znaczne zapasy amunicji. Wojska rządowe straciły 120 zabitych. W pobliżu Toledo strącono dwa samoloty rządowe typu „Potez“.



W Burgos, głównej kwaterze wojsk narodowych składa ludność na rzecz obrony państwowej złoto i kosztowności.

ZAJĘCIE FORTU.

PARYŻ. — Korespondent Havasa w Pampelunie donosi, że oddziały płk. Beorlegui zajęły bez walki miasto Fontarabia i fort Guadelupa. — Wojska narodowe posuwały się ku Fontarabia z całą ostrożnością, przypuszczając, — że oddziały rządowe wstrzymują się od strzelania, szykując zasadzkę. Jednakże okazało się, że oddziały opuściły to miasto w nocy po uprzedniem ograbieniu go. Wobec tego płk. Beorlegui nakazał podjęcie niezwłocznego szturmu na fort Guadelupa. Po krótkim przygotowaniu artyleryjskim wojska atakujące dotarły do fortu, który był już opuszczony. — Zatknięto na nim sztandar narodowy, podczas, gdy w Fontarabia uderzono w dzwony, zawiadamiając o zwycięstwie i nawołując ludność która ukryła się na wzgórzach okolicznych. Popołudniu wojska powstańcze podjęły dalszy atak posuwając się w kierunku fortu San Ilarcos. Dowództwo wojsk powstańczych sądzi, że San Sebastian padnie się lada chwila, gdyż miasto to jest zupełnie okrążone i sytuacja jego jest beznadziejna.

HENDAYC. O godz. 12,30 nad fortem Guadelupa został wywieszony sztandar czarwono-złoty, co świadczy o ostatecznym opanowaniu fortu przez powstańców.

SEWILLA. Na Majorce wojska powstańcze zorganizowały wielkie uroczystości z powodu opuszczenia wyspy przez oddziały katalońskie.

Na południe od Toruel została rozbita kolumna wojsk rządowych. Toledo broni się ciągle, pomimo bezustannych ataków wojsk rządowych. W bitwie pod Talavera de la Reina, według informacyj ze źródeł powstańczych, padło około 500 żołnierzy armii rządowej. Oddziały gen. Mola zniszczyły linię kolejową pomiędzy Bilbao a San Sebastian. Lotnictwo powstańcze bierze ożywiony udział w atakach na San Sebastian.

Z Hulvy donoszą, iż jeden z okrętów rządowych został zbombardowany i odniósł poważne uszkodzenia.

W Burgos zorganizowano zbiórkę, przeznaczoną na zakup samolotu, który otrzyma nazwę miasta.

LONDYN. Parowiec norweski „Stromboli“ był ostrzeliwany przez okręt hiszpański, na którym powiewała flaga powstańcza. Parowiec norweski nie został uszkodzony i zawinął do Kadyksu.

NAPIĘTNOWANY

Taki tytuł ma sensacyjna powieść, którą w dniach najbliższych rozpoczniemy drukować. — Kto chce mieć w całości tę nadzwyczaj interesującą powieść, winien jeszcze dziś zapisać „GŁOS WĄBRZESKI“.

Co słychać?

Z KRAJU:

■ W okolicy Włocławka zmarła niej Katarzyna Koziecka licząca lat 107.

■ Trzech komunistów: Szrada Skrzypce, Mojsze Lei i Ide Kowalskiego z Włocławka wysłano do Berezy Kartuzkiej.

■ W lesie nadleśnictwa Trzebciny żmija pokąsała dziecko.

■ Uczestnicy Kongresu Fudac'u kombatanci 11 państw złożyli hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego.

Z ZAGRANICY:

■ Przed samym odjazdem król Edward 8-my zaprosił Komala Ataturka do Londynu. Prezydent odpowiedział, że odwiedzenie stolicy angielskiej było zawsze jego żywym pragnieniem. Król wystąpił z podobnem zaproszeniem do premjera Ismot Ulonnu, który obiecał w najbliższej przyszości przybyć do Londynu.

+ Król Edward 8-my przybył do Białogrodu pociągiem o godz. 22. Od Lapowo towarzyszył królowi książe regent Paweł. Na dworcu witali króla członkowie rządu z premierem Stojadinowiczem na czele i charge d'affarire brytyjski. Król udał się do rezydencji księcia Pawła a następnie odbył krótką przejażdżkę samochodem po ulicach Białogrodu. Przed północą król udał się w dalszą drogę.

+ Na skutek orkanu na Morzu Północnym została wstrzymana żegluga. Szereg statków różnych narodowości, oczekuje na polepszenie pogody u ujścia Elby. Wedle niepotwierdzonych jeszcze doniesień w pobliżu Terschelling zatonął statek z ładunkiem drzewa. Narodowości statku nie ustalono.

+ Wielkie manewry wojskowe z okazji 15-lecia ery faszystowskiej odbędą się na Sycylji.

POLITYKA WŁOSKA NIE ZASYPIA GRUSZEK W POPIELE.

Sygnalizowane ostatnio z terenu Albanii wystąpienia przeciw królowi Zogu każą opinii europejskiej nanowo zwrócić uwagę na to, co się dzieje nad Adrjatykiem w chwili obecnej.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że polityka włoska zaczyna obecnie — po pewnym okresie zastoju spowodowanym wyprawą abisyńską — coraz baczniejszą zwracać uwagę również i na najbliższe sobie sąsiedztwo. Dostatecznie znane są metody interwencyj. Włoch w sprawy hiszpańskie Wypadki w Albanii każą przypuszczać że i tam polityka włoska nie zasypia gruszek w popiele i realizuje swoje plany polityczne.

A plany te sięgają daleko: chodzi Włochom przecież o to, by Adrjatyk mógł być przez nich ochrzczony dumnem — mare nostrum. W chwili obecnej zdąża ona do zrealizowania owych planów przez odpowiednie wygranie Albanii we wciąż aktualnych przeciwieństwach włosko — jugosłowiańskich.



GDZIE JEST LOPP?
Dotychczas nie wiadomo, co dzieje się z balonem LOPP., który wziął udział w zawodach Gordon Benetta. Koło Archangielska znaleziono butelkę z tlenem wyrzuconą z balonu LOPP. Na zdjęciu widzimy kpt. Janusza i por. Brenka na chwilę przed startem.

Kobieta przejeciała Ocean Atlantycki z Europy do Ameryki

Śmiałego wyczynu dokonała pilotka angielska Markham, która w ub. piątek wieczorem wystartowała z Londynu do Nowego Jorku.

Z powodu gęstej mgły i gwałtownych wichrów lotniczka przymusowo wylądowała na terytorium Nowej Szkocji, zawiadomiła telefonicznie oddział aeroklubu Cap Breton że samolot jej jest całkowicie zniszczony, ona sama zaś odniosła parę nieznacznych — kontuzyj.

Lotniczka angielska jest pierwszą kobietą, która przeleciała Ocean Atlantycki w kierunku z Europy do Ameryki. Lotniczka Beryl Markham, dzieląc się wrażen. ze swego lotu wyraziła ubolewanie, że nie zdołała dotrzeć do Nowego Jorku. „Pogoda była fatalna — mówiła pani Markham i z powodu złej działalności musiałam lecieć na oślep orientując się jedynie przy pomocy busoli. Ponieważ zapasy benzyny zmniejszały się, chciałam wylądować w Harbourg Grace lecz przeszkodziła mi mgła. Leciałam więc dalej, lecz gdy lądowałam w pobliżu Cap Breton, nie miałam już zupełnie paliwa.

BUNT MARYNARZY.

LIZBONA. 8. 9. Rano wybuchł bunt wśród załogi dwóch portugalskich krążowników i torpedowca. Pociski kilkakrotnie trafiły w okręty i uszkodziły je poważnie. Oba krążowniki i torpedowiec zostały przyholowane do portu. Załogi aresztowano.

LIZBONA. Podczas bombardowania zbuntowanych okrętów przez artylerję forteczną 6 marynarzy zostało zabitych, a 9 jest rannych.

Władze rządowe wydały szereg zarządzeń zapobiegawczych. Wojsko znajduje się w stanie pogotowania. Punkty strategiczne zostały zajęte przez silne posterunki wojskowe.

Policja pilnuje gmachów rządowych. W mieście panuje spokój.

MIMO ŚLUBU BYŁA WDOWĄ.

Na Węgrzech w Preszburgu zdarzył się wypadek, że w czasie wojny światowej, jedna z tamtejszych dziewcząt poślubiła mężczyznę, który po ślubie zaraz zniknął. Po długich badaniach i poszukiwaniach ustaliła policja, że ów mężczyzna przedłożył fałszywe papiery w urzędzie posługując się nimi, po kradzieży tych jednemu obywatelowi, który jak się okazuje umarł już w r. 1905. W międzyczasie zmarł też i ten fałszerz. — Okazało się, że ta dziewczyna poślubiła zmarłą osobę, jako swego małżonka, stając się równocześnie wdową. Po śmierci poślubionego małżonka pozostała faktycznie poraz drugi wdową.

TAK SĄ ZMOTORYZOWANE NIEMCY.

W dniu 1 lipca 1936 roku Niemcy posiadały 2.475.000 samochodów. — Oznacza to wzrost o 15 proc. w stosunku do 1. 7. 1935 r. Motocykli mają Niemcy 1.184.000 (12 proc. więcej), wozów osobowych 946.000 (19 proc. więcej), 15.000 autobusów (12 proc. więcej), 271.000 samochodów ciężarowych (11 proc. więcej), 59.000 innych, jak traktorów, maszyn pożarniczych, cystern, maszyn, służących do czyszczenia ulic i t. p.

Kącik Powst. i Woj.

KOMUNIKAT ODDZAŁU POWIATOWEGO.

Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII Wąbrzeźno przeprowadzi lustrację placówki Przydwórz w niedzielę, dnia 13 września 1936 r. o godz. 15,30. Termin następnych lustracyj placówek zapodamy w swoim czasie.

Komunikujemy, że Zarząd Oddziału Powiatowego w Wąbrzeźnie zatwierdził wybrany w dniu 30 sierpnia 1936 r. zarząd placówki Chełmoniec, w następującym składzie druhów:

prezes Kęsik — wiceprezes Sypniewski — sekretarz Kostrzewski — skarbnik Książkowski — ref. oświat. Gajewski — komendant Jabłoński — komisja rewizyjna drh.: Zieliński, Panter i Olszewski. — Nowowybranemu Zarządowi życzymy pomyślnych wyników na niwie wojackiej.

WOLNOŚĆ!

Za zarząd:

(—) Szaliński, sekretarz (—) Szczuka, prezes

ZAWODY O MISTRZOSTWO POWIATU KOMENDA PW. I WF. URZĄDZA DLA POWSTAŃCÓW I WOJ. O. K. VIII. ORAZ O PUHAR WĘDROWNY „GŁOSU WĄBRZESKIEGO“.

Termin zawodów:

W niedzielę, dnia 20 września 1936 r. o g. 11-tej na strzelnicy pow. kom. PW. i WF. w Czystochlebiu, odbędzie się strzelanie o mistrzostwo powiatu, oraz o wędrowny puhar „Głosu Wąbrzeskiego“.

Uczestnictwo:

Każda z placówek wydeleguje po 3 zawodników, których to zgłosi pisemnie do sekretarjatu Oddziału Powiatowego w Wąbrzeźnie, ul. Mickiewicza nr 1 do dnia 15 września br.

(—) Szalecki, kapitan kom. pow. pw. i wf.

(—) Szczuka, prezes.

Uczmy się nowej pisowni

Zmiany w pisowni polskiej, które weszły w użycie w urzędach, szkołach i prasie od 1 września br.

I.

Jak już Czytelników naszych informowaliśmy, z dniem 1 września br weszła w życie w szkolnictwie, prasie oraz w urzędach nowa pisownia, ustalona w dniu 21 kwietnia br. przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademji Umiejętności W stosunku do pisowni dotychczasowej, pisownia nowa zawiera szereg zmian, jednak przyznać trzeba, że zmiany te nie idą w kierunku zasadniczego uproszczenia ortografji polskiej, a wprowadzają jedynie pewne poprawki, które początkowo będą powodowały jeszcze większe zamieszanie. Akademja Umiejętności powodując się jakiemiś tradycjami, nie miała odwagi, aby jednem radykalnem cięciem usunąć z naszego języka różne **h** czy **ch, ż** czy **rz,** a wprowadziła jedynie poprawki. Zupełnie inaczej kształtuje się współczesny język niemiecki, do którego wprowadza się szereg upraszczających go zmian, a nawet język rosyjski dzięki zmianom wprowadzonym przez bolszewików, wyzbył się różnych zbytecznych znaków. Trudno jednak, nie miejsce prowadzić dyskusję na ten temat. Nasi akademicy są nieugięci. Nad jedną literą dyskutują nieraz kilka dni, wygłaszają wielkie referaty i wkońcu dochodzą do wniosku, że ma zostać po staremu, bo byłoby to naruszeniem tradycji i niezawsze ładnieby wygladalo

Najważniejsze zmiany, uchwalone obecnie przez Akademję Umiejętności, postaramy się Czytelnikom naszym przedstawić w możliwie najobszerniejsze omówieniu.

Pisownia dotychczasowa uległa trzem zasadniczym zmianom Pierwsza dotyczy używania „i“ oraz „j“. Druga zmiana dotyczy zakończeń: -ym, -im, -ymi i -imi. Trzecia odnosi się do łączenia i dzielenia wyrazów. Pozatem jest kilka zmian drobniejszych.

Zmiana pierwsza odnośnie „i“ oraz „j“

Jak wspomnieliśmy, zmiana pierwsza dotyczy **pisania „j“ i „i“.**

Otóż po **c, s, z** — pisze się **i** lub **j** zależnie od tego: 1) gdy słyszymy **cj, sj, zj,** jak naprz.: gra**cja**, dysku**sja**, fu**zja**, A**zja** — piszemy „j“. 2) gdy słyszymy **ć, ś, ź,** jak naprz.: bab**cia**, Ka**sia**, jez**io**ro — piszemy **„i“.**

Wyjątek w tym względzie stanowią wyrazy: **cyj**an (cyjanek), **Syj**am (syjamski), **Syj**on (syjonista, syjonistyczny)

A teraz rzecz najważniejsza: Poza temi słowami Akademja Umiejętności **wyrzuciła po innych spółgłoskach zupełnie „j“** i wprowadziła „i“.

Posłuchajmy jak to wygląda w wyrazach, po następujących spółgłoskach:

b — su**bi**ekt, Ara**bia**, **bi**ały, o**bi**aw;
p — ko**pia**, pom**pi**er, **pi**on, **pi**etyzm,
w — **wi**adukt, a**wi**onetka, reli**kwia**,
f — **fi**asko para**fia**, kala**fi**or, **fi**ołek,
m — pre**mi**er, che**mia**, War**mia**, pre**mia**, ar**mia**,
n — li**nia**, Abisy**nia**, Da**nia**, Ma**nia**, ma**nia**,
d — **di**abeł, Holan**dia**, Li**dia**, stu**di**ować, ra**di**o, a**di**utant, a**di**unkt,
t — por**ti**er, sympa**tia**,
r — ka**ri**era, ba**ri**era, ku**ri**er, Ma**ria**, Ma**ri**an, histo**ria**,
l — li**nia**, An**glia**, Brazy**lia**,
g — le**gi**ony, reli**gia**, Norwe**gia**,
k — **ki**erat, ban**ki**er, **ki**osk,
h — **hi**ena,
ch — monar**chia**.

Wyjątki: Jeżeli „j“ następuje **po przedrostkach:** nad-, ob-, od-, pod-, przed- i w- — wówczas nie wyrzuca go się i pisze jak dotychczas. A więc wyglądać to będzie następująco: na**dj**echać, **obj**ąć, **obj**eść się (ale: obiad), **obj**echać, po**dj**udzić, prze**dj**agielloński, **wj**azd.

Widzimy na powyższych przykładach, że mimo iż zachodzą tutaj litery **d, b i w,** pisze się po nich **„j“.** Ale to są wyjątki.

Drugim wyjątkiem są wyrazy tryumf i Maryja. Można pisać przez „i“ i przez „y“. A więc piękne imię naszych Maryś będzie obecnie pisane Maria, albo Maryja. Zależy od chęci i upodobania.

Prosimy jednak zwrócić uwagę na to, że te wszystkie zmiany odnoszą się tylko do wypadków, gdy „j“ występuje **po spółgłoskach.** Przy samogłoskach, jak dotychczas nadal pisać będziemy „j“. A więc: koleje, maj, klej itd. Dla tych czytelników, którzy zapomnieli może jakie mamy samogłoski — przypominamy je: a, e, o, u, y. Celowo nie wymieniamy „i“, bo tę sprawę omówimy odrębnie w następnym odcinku.

Z posiedzenia pow. Komitetu P. W. i W. F.

W sobotę 5 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. starosty **Kalksteina** posiedzenie powiatowego Komitetu pw. i wf. przy licznym udziale członków.

Na porządku obrad m. in. była sprawa pożegnania przechodzącego na inne stanowisko dotychczasowego komendanta okręgowego pw. i wf. p. **kapitana Kwiatkowskiego** i przywitanie nowego komendanta okr. p. majora Rachwała.

Pan starosta **Kalkstein** w dłuższem przemówieniu podziękował p. kapitanowi Kwiatkowskiemu w szczerych słowach za jego owocną i miłą współpracę na terenie powiatowego komitetu p. w. i w. f. — W ślad za przemówieniem p. Starosty złożył szczegółowe sprawozdanie w działalności Komitetu powiatowego pow. komendant p. w. i w. f. p. kpt. **Szalecki**, przedstawiając równocześnie plan pracy na przyszłość.

Pan kapitan Kwiatkowski podziękował serdecznie p. staroście Kalksteinowi i obecnym członkom komitetu za wszystkie dowody przychylności i chętnej współpracy dla dobra Armii i Rzeczypospolitej w jego kilkuletniej pracy na tutejszym terenie, podkreślając, że pw. i wf. wybiło się na pierwsze miejsce z okręgu. Oprócz tego podkreślił p. Kapitan wybitną pracę na terenie pw. wf. p. starosty Kalksteina, p. Bolesława Szczuki z jego synami, p. J. Wilamowskiego, J. Nałęcza i Fr. Waligóry, którzy nie szczędząc czasu i wydatków pracują niezmordowanie dla dobra pw. i wf. Równocześnie p. Kapitan prosił, by tak samo przychylnie odniesiono się do jego następcy p. mjr. Rachwała.

Na koniec przemówił nowy komendant okr. pw. i wf. p. mjr. **Rachwał** i zaznaczył, że jego silnem staraniem będzie dalsze rozbudowanie wszystkich placówek pw. i wf. w powiecie, prosząc zarazem o jaknajintensywniejszą pracę i poparcie.

Na zakończenie zebrania wywiązała się jeszcze dyskusja co do niektórych zagadnień i spraw pw. i wf. na terenie powiatu.

—o—

25-lecie istnienia Kółka Rolniczego w Królewskiej Nowejwsi

Jak już donosiliśmy, Kółko Rolnicze w Królewskiej Nowejwsi obchodziło w ubiegłą niedzielę uroczystość 25-lecia swego istnienia.

Wioska cała przybrała w tym dniu odświętny charakter. Na ulicach ustawiono bramy powitalne — wywieszono chorągwie. Ruch był naprawdę ożywiony, gdyż zjeżdżali się różni przedstawiciele organizacyj i zrzeszeń.

Przybyli również p. starosta **Kalkstein**, nacz. Pomorskiej Izby Rolniczej p. **Makowski**, prezes pow. powst. i Woj., wydawca „Głosu Wąbrzeskiego p. Bolesław **Szczuka**, inż. p. **Ogrodowicz** z Pom. Izby Rolniczej, wójt p. **Ratkowski** z Płużnicy, sołtys p. **Studziński**, insp. Zakł. Ubezpieczeń Wzajemnych p. **Jasik**, przedstawiciele prasy, liczne delegacje Kółek Rolniczych z powiatu i organizacje miejscowe.

O godz. 10-tej wszystkie organizacje udały się w pochodzie z orkiestrą na czele do kościoła parafialnego, gdzie ks. **proboszcz Bączkowski** odprawił uroczystą Mszę św. i wygłosił okolicznościowe kazanie, wskazując na pracę rolnika, ciężką i żmudną a przynoszącą Ojczyźnie wielki pożytek. Po nabożeństwie odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę".

Udział w nabożeństwie wzięli prócz wszystkich przedstawicieli organizacyj p. starosta **Kalkstein**, nacz. PIR. p. **Makowski**, prezes pow. Powstańców i Wojaków p. B. **Szczuka**, wójt p. **Ratkowski** i inni.

Zaznaczyć trzeba, że kościół udekorowany był zielenią i girlandami.

DEFILADA.

Po nabożeństwie odbyła się defilada organizacyj i delegatów Kółek Rolniczych. Defiladę odebrał p. starosta **Kalkstein** w otoczeniu prezesa Kółka Rolniczego ks. prob. **Bączkowskiego**, nacz. PIR. p. Makowskiego, prezesa pow. Powst. i Wojaków p. B. **Szczuki** i zaproszonych gości.

ZEBRANIE JUBILEUSZOWE.

Skolei w ogrodzie p. Grzeszewskiej odbyło się uroczyste zebranie jubileuszowe, które zagaił prezes Kółka ks. prob. **Bączkowski**, witając wszystkich przybyłych a w szczególności p. starostę **Kalksteina**, nacz. PIR. p. **Makowskiego**, przedstawicieli prasy, organizacje i gości.

Sekretarz p. **Rumiński** odczytał następnie protokół z pierwszego zebrania, a prezes Kółka, ks. prob. **Bączkowski** odczytał krótką historię Kółka, którą poniżej podajemy:

Dnia 4. 11. 1911 r. o godz. 5-tej po poł. zwołał ks. prob. Apol. Karnowski proboszcz w Król. Nowejwsi zebranie celem zawiązania się Kółka Rolniczego. Na zebranie przybył patron Kółek Rolniczych na powiat Wąbrzeźno ks. prob. Bolt z Srebrnik. Główny referat wygłosił ks. patron na temat: Zadania i cel Kółek Roln. Wywiązała się dyskusja w której wyjaśniono ustawy Kółek Roln. Uchwalono pobierać jako wstępne 1 mk. jako składkę miesięczną 25 fen. Zebrania będą się odbywały w 2 niedzielę miesiąca. Utworzono pierwszy Zarząd Kółka Rolniczego prezes ks. prob. Karnowski, wiceprezes p. Leon Działowski z Mgowa, skarbnik p. Dygasiewicz Jakób, sekretarz p. Krużycki z Mgowa, na członków zapisało się 44. Uchwalono zaprowadzić skrzynkę zapytań, i księgę kupna na sprzedaż w której notuje się każdego członka, który ma coś na sprzedaż lub zamierza coś kupić. Na następnem zebraniu przystąpiono do wspólnego zakupu wagonu makuchu i polecono abonament „Kłosów" W lutym 1912 roku Kółko wysyła swego delegata na sejmik tow. rolniczego do Torunia. Rocznie 1 — 2 członkowie zwiedzają wspólnie gospodarstwa. Jako najodpowiedniejsze odmiany zbóż polecają żyto „Petkus" pszenicę „Epp Edelepp" ziemniaki „Industria i Woltmann". W roku 1913 Kółko urządziło swą pierwszą zabawę. Dnia 15. 6. 1914 roku delegacja Kółka Rolniczego bierze udział w powiatowem zebraniu rolniczem w Wąbrzeźnie. Wojna światowa przerwała gorliwą działalność Kóka Rolniczego. Członkowie blisko wszyscy udali się na front. Dopiero 11. 5. 1919 roku budzi się Kółko do nowej pracy. Ten sam zarząd pracuje nadal dla dobra rolnictwa. Dnia 8. 2. 1920 roku odbyło się pierwsze zebranie w nowo oswobodzonej ojczyźnie. Referat w historycznem znaczeniu wskrzeszonej Ojczyzny wygłosił ks. dziekan Karnowski. W roku 1921 podziękował długoletni prezes ks. dziekan Karnowski za prezesurę i wybrano na prezesa p. Jakóba Dygasiewicza. W czerwcu 1921 roku Kółko zebrało 16,87,50 mk. na Górny Śląsk. Zarząd pracował w tym samym składzie aż do roku 1924, gdy prezesem został p. Kosobudzki — Orłowski z Mgowa, wiceprezesem p. Jakób Dygasiewicz, — sekretarzem p. Szczerbicki Franc. skarbnikiem p. Linda.

Z małemi zmianami zarząd pozostaje ten sam aż do roku 1930. W roku 1928 wybrało się 8 członków na dożynki do Spały. Dnia 25. 8. 1929 roku po raz pierwszy po długim czasie witało Kółko prezesa powiatowego p. J. Sojeckiego z Orzechowa. Pan prezes powiatowy wygłosił referat: ogólne sytuacje rolnictwa w obecnej dobie i polecał sianie pszenicy ozimej, która się najlepiej opłaca. Dnia 20, II. 30 roku nagrodzona członków za pilne uczęszczanie na zebrania i to pp. Topolewskiego Jana. Kaczmarka Franc. i Pelkowskiego. Dnia 27, 7. 1930 r. ustąpił prezes p. Kosobudzki, gdyż wyprowadza się do Małopolski. Na następnem zebraniu wybrano na prezesa ks. proboszcza Bączkowskiego. Członkowie proszą nowego prezesa, żeby interwenjował w sprawie podatku dochodowego dla tych rolników którym okropny huragan w roku 1929 wyrządził wielkie szkody. Ponieważ naczelnik urzędu skarbowego w Wąbrzeźnie nie reaguje na prośby rolników poszkodowanych prezes w tej sprawie wystosował pismo do Ministerstwa i sprawę załatwiono pomyślnie.

Przysposobienie rolnicze, które zawiązało się w roku 1929 rozszerzono i w roku 1931 zostali wynagrodzeni za sumienną i wzororową pracę na poletkach i w zespole PR. pp. Dygasiewicz Wacław, Wojciechowski Czesław, Kuźmiński, — Płoczyńska Lidja i Tudek Stan. Sprowadzono węgiel i 15 ton wapna nawozowego Co rok rozszerzono zakup węgla i nasion buraczanych. —

Postanowiono założyć przy Kółku, Koło trzody chlewnej i dostarczać świnie bekonowe wprost do Grudziądza. Zaproszono inżyniera rolnictwa z Pom. Izby Rolniczej, który przedstawił warunki dostawy bekonów i ich chów. Zapisało się na członków tego koła początkowo 12. Tych jeszcze straszono, że bekoniarnia w Grudziądzu jest spółdzielnią, a gdy zbankrutuje to oni będą mogli płacić jak za Kasę Parcelacyjną w Grudziądzu i spółdzielnię rolniczą w Wąbrzeźnie. Dopiero gdy cena targowa za świnie upadła do 18 zł. za 50 kg. bekoniarnia w Grudziądzu płaciła przeszła 30 zł. za 50 kg. wtenczas zaczęły się powiększać szeregi Kółkowiczów. Członkowie Kółka zapoczątkowali też budowę szosy do Mgowa, dostarczając podwodów, żeby jaknajprędzej ukończyć plan 2 klm szosy nowej. Zarząd starał się wszelkiemi siłami i sposobami dopomóc członkom do dalszego prowadzenia warsztatów rolnych. Interwenjował kilkakrotnie w Starostwie, w Urzędzie Skarbowym, w Banku Rolnym i u prywatnych wierzycieli celem złagodzenia kryzysu poszczególym członkom. Tak hasło rzucone przez prezesa Kółka Roln. ks. prob. Bączkowskiego, że trzeba pracować najbardziej wtenczas, gdy organizacja się chwieje, i wydało owoce. Z 18 członków po owym nieszczęsnym statucie PTR. mogliśmy na końcu roku 1935 policzyć 80 członków, którzy wszyscy zapłacili swe składki. Wstąpiliśmy w rok 1936, rok jubileuszu 25-lecia pracy Kółka Rolniczego Król. Nowawieś. Przekonaliśmy się, że nawet w najtrudniejszych warunkach organizacja Kółek Rolniczych może dać wielkie korzyści członkom i Państwu, jeżeli tylko zarząd Kółka nie lęka się przeszkód i każdego członka równo traktuje.

Po odczytaniu historii, sekretarz p. Rumiński odczytał nazwiska zmarłych członków. Zmarłych uczczono przez powstanie, a orkiestra odegrała marsz żałobny Szopena.

Skolei przemówił p. starosta **Kalkstein**, który w pięknych słowach wspomniał między innemi, że szarą, codzienną i żmudną pracą służy się Ojczyźnie. Po przemówieniu p. starosta w imieniu władz wojewódzkich Pom. Tow. Roln. wręczył zasłużonym członkom dyplomy. Dyplomy otrzymali: ks. prob. **Bączkowski** i pp. Jakób **Dygasiewicz**, Józef **Rumiński**, Józef **Studziński**, Antoni **Pawłowski**, Franciszek **Nadworny**, Walenty **Szczerbicki**, Franciszek **Studziński** i Ksawery **Studniński**.

W odpowiedzi na przemówienie p. starosty Kalksteina, ks. proboszcz Bączkowski, prezes Kółka, zapewnił, że Kółko starać się będzie tak jak dotychczas pracować zgodnie dla dobra Państwa.

Nastąpiły życzenia i składanie gwoździ pamiątkowych. Życzenia złożyli kalejno pp.: naczelnik Pom. Izby Rolnczej p. **Makowski**, wójt p. **Ratkowski**, instruktor p. **Ewertowski** w imieniu zarządu pow. TRP. i poszczególnych Kółek Rolniczych z powiatu, prezes Zuckermann z Piwnic, p. B. Szczuka, im. Powstańców i Wojaków i wydawnictwa „Głosu Wąbrzeskiego", p. Wietrzyńskiego i Hoffmanna, p. Piórkowski z Golubia, p. Pater z Płużnicy, p. Skowroński i p. Wojciechowski z Radzyna, p. Nelkowski z Łobdowa, red. p. Wasilewski z Wąbrzeźna, p. Szweykowski, kier. szkoły Król. Nowawieś, p. Pawłowski im. Kat. Stow. Młodzieży Męskiej, p. Dygasiewicz im. Sokoła z Król. Nowawieś; p. Marchlewicz kier. szkoły z Uciąża, inż. Ogrodowicz z PTR. i inni.

Na zakończenie zebrania ks. prob. Bączkowski podziękował wszystkim za przybycie a w szczególności p. staroście Kalksteinowi, nacz. p. Makowskiemu i prasie.

Po wspólnym obiedzie odbyła się zabawa ogrodowa i wieczorem taneczna zabawa w sali p. Grzeszewskiej. Bawiono się harmonijnie do późnej nocy.

Tak to pięknie obchodziło swój srebrny jubileusz Kółko Rolnicze w Królewskiej Nowejwsi.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. Katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
9	Wrzesień	Ś.	Sergjusza	5,00	18,06
10	„	C.	Mikołaja	5,01	18,04
11	„	P.	† Piotra	5,03	18,02

DYŻUR APTEKI.

Do przyszłego piątku dyżuruje Nowa Apteka (rynek).

ŚLUB.

W poniedziałek po południu odbył się ślub panny **Kseni Leskówny** z p. **Bernardem Kochankiem** z Wąbrzeźna. Ślubu udzielił w prastarym kościele brodnickim ks prob. Ossowski z Brodnicy. —

Młodej Parze na nowej drodze życia składamy serdeczne „Szczęść Boże".

RESTAURATORZY NA FON.

W wyniku akcji zbiórkowej na Fundusz Obrony Narodowej przeprowadzonej przez Zw. Restauratorów zebrano dotychczas od członków 190,70 zł.

Ostatnio złożył p. Leon Grzeszewski z Węgorzyna zł. 5,50. O dalsze składki proszeni są członkowie Zw. Restauratorów. Składki należy w najbliższych dniach wpłacić do skarbnika p. Trałki. —

NOWA POWIEŚĆ.

W najbliższych dniach rozpoczniemy druk nowej powieści pod tytułem „NAPIĘTNOWANY". Powieść ta sensacyjna wzbudzi napewno u czytelników wielkie zainteresowanie.

Kto zatem nie odnowił przedpłaty „Głosu" niech jeszcze dziś zapłaci.

CHOROBY ZAKAŹNE.

W tygodniu od 30 sierpnia do 5 września zanotowano na terenie powiatu wąbrzeskiego następujące choroby zakaźne: Błonica 1 wypadek w Pluskowęsach i 2 wypadki w Ostrowitem Jaglica 1 wypadek w Lipnicy i 2 wypadki w Kurkocinie: Odra 1 wypadek w Golubiu; Płonica 1 wypadek w Wąbrzeźnie.

Z WALNEGO ZEBRANIA ZW. NIŻSZYCH PRACOWNIKÓW POCZT TEL I TELEGRAFÓW.

W niedzielę, 6 wrześna w lokalu p. Kostrzewy odbyło się walne zebranie Związku Niższych Pracowników Poczt, Tel. i Telegrafów.

Zebranie zagaił prezes p. **Kalas** witając delegata zarządu okręgowego p. Stefana Nawrota i delegatów kół miejscowych Golubia i Kowalewa oraz licznie przybyłych członków, przyczem podał porządek obrad.

Po zagajeniu zebrania uczczono pamięć zmarłego członka śp. Lewandowskiego z Golubia poczem sekretarz p. A. **Ziółkowski** odczytał protokół z ostatniego zebrania i nadeszłe okólniki od Władz Związkowych.

Skolei nastąpił wybór prezydjum zebrania. Jednogłośnie obrano na marszałka p. **Nawrota**, delegata Zarz. Okręgowego, który na sekretarza powołał p. **Ziółkowskiego i pp. Arszyńskiego** z Golubia i **Skowrońskiego** z Wąbrzeźna na ławników.

Sprawozdania z rocznej działalności złożyli poszczególni członkowie zarządu z prezesem p. Kallasem na czele. Praca zarządu była zadawalająca, czego dowodem jest, że nikt w dyskusji nad sprawozdaniami nie zabierał głosu.

Absolutorjum na wniosek kom. rewizyjnej uchwalono jednogłośnie.

W dalszym punkcie obrad nastąpił wybór zarządu. Prezesem wybrano p. Fr. **Kallasa** (ponownie) wiceprezesem p. Fr. **Góralskiego**; sekretarzem p. **A. Ziółkowskiego** (ponownie) zastępcą p. **Skowrońskiego** (ponownie); skarbnikiem p. **Fijałkowskiego B.**, zastępcą p. **Rożyńskiego**. Na ławników (członków zarządu) wybrano pp. **Zarębskiego** z Wąbrzeźna i **Derkowskiego** z Golubia. W skład komsji rewzyjnej weszli pp. **Zalewski Józef**, jako przewodnczący, a **Jędrzejewski i Jastrzębski** jako członkowie.

Po wyborze zarządu delegat zarządu Okręg. p. Nawrot wygłosił dłuższe przemówienie o położeniu niższych pracowników poczt, telefonów i telegrafów.

W wolnych głosach zabierali głos m. in. pp. Góralski, Zalewski, Jastrzębski, Arszyński i inni.

Zebranie zakończył prezes p. Kallas podziękowaniem delegatowi Zarz. Okręgowego i delegatom z Kowalewa i Golubia.

Po zebraniu odbyła się pogadanka koleżeńska. —

„BURŁAK Z NAD WOŁGI"

Tylko dziś w środę, dnia 9-go o godzinie 5-tej i 8,45 wyświetlamy film pt. „BURŁAK Z NAD WOŁGI" O godz. 5-tej wszystkie miejsca i loża 50 groszy, wieczorem ceny normalne. — Następny film pt. **„Dziś wieczór u mnie"** — W restauracji codziennie o godz. 7-mej DANCING.

Z POWIATU

DZIEWCZYNKA ZBŁĄDZIŁA.

JAWORZE. W poniedziałek około godziny 21-szej znaleziono w stogu siedmioletnią dziewczynkę. Okazało się, że dziewczynka nazywa się Balbina Dziewiązówna i pochodzi ze **Zgniłobłot** pow. brodnicki. Wyszła ona ze szkoły i zabłądziła. Dziewczynką zaopiekował się sołtys p. Mierzwa.

10-CIO LECIE KÓŁKA ROLNICZEGO.

ZIELEŃ. W dniu 19 września br. przypada rocznica 10-lecia istnienia Kółka Rolniczego w Zieleniu. Z okazji tej odbędzie się w tym dniu uroczyste zebranie.

Kowalewo

W URZĘDZIE STANU CYWILNEGO KOWALEWO WIEŚ ZANOTOWANO.

Urodzenia: Filip Enedrs zam. w Otorudzie syna; kołodziej Paweł Stempski syna, ślusarz Ferdynand Schneider syna, posłaniec pocztowy Józef Piątkowski zam. w Zieleniu, córkę robotnik Władysław Klabun, zam. w Chełmoniu syna, — krawiec Zygmunt Kazimierski, zam. w Zieleniu,

syna; robotnik Władysław Zamora zam. w Elgiszewie, córkę, robotnik Alferd Stasik zam. w Pływaczewie, syna, Telesfor Siewiński zam. w Pływaczewie, syna, robotnik Józef Woźniak, — zam. w Sierakowie, syna, robotnik Józef Woźniak zam. w Sierakowie, syna, robotnik Antoni Dulka zam. w Elgiszewie, syna, murarz Roman Rozwadowski zam. w Zieleniu, syna.

Zgony: Hubert Neumann 1 rok zam. w Kiełpinach, deputatnica Agnieszka Kocińska wdowa 87 lat, zam. w Elgiszewie rolnik Jan Asphal 71 lat, zamieszk. w Bielsku, rencista kolejowy Szymon Mątewski 74 lat zam. w Zieleniu, Jolanta Strzyżewska 8 mies. zam. w Chełmoniu; robotnik Józef Lewandowski 53 lat zam. w Pluskowęsach Stanisław Rybiński 4 mies. zam. w Pływaczewie. Halina Teresa Elminowska 2 lata zam. w Gajewku; Zygmunt Piątkowski 2 lata zam. w Pluskowęsach.

Śluby: Rolnik Frederyk Wilhelm Meisner zam. w Chełmoniu i Emilja Damerau zam. w Łączonku; robotnik Stanisław Delikat zam. w Elżanowie i robotnica Anastazja Kotecka zam. w Chełmoniu; kupiec Feliks Olszewski, zam. w Kowalewie i Teresa Maciejewska zam. w Lipnicy; kowal Ernst Kopischke zam. w Dębowejłące i Elisa Berta Asphal zam. w Chełmoniu.

Golub

KRADŁ PRĄD ELEKTRYCZNY.

Podczas kontroli stwierdził obecny zawiadowca elektrowni miejskiej w Golubiu p. Jan Uździński, że fryzjer Antoni Grążalski na szkodę tutejszego Zarządu Miejskiego bezprawnie sobie dołączył instalację elektryczną do jednej lampy poza licznikiem i bezpośrednio z sieci elektrycznej przez siedem miesięcy czerpał prąd elektryczny bez kontroli, przez co miasto poniosło stratę na około 20 zł. Za występek ten z art. 257 kk. podyktował mu Sąd karę więzienia przez sześć miesięcy z warunkowem zawieszeniem jej wykonania na okres pięcioletni.

Z Pomorza

— **Grudziądz. (Woźny sam skradł pieniądze).** — Onegdaj dokonano w Grudziądzu tajemniczej kradzieży 16-tu tysięcy złotych z teki skórzanej, którą przecięto inkasentowi fabryki maszyn rolniczych „Unja" Leonowi Łączyńskiemu. Pieniądze te Łączyński zainkasował w banku na wypłaty dla robotników. Łączyński pracował od lat 30 w tej fabryce i cieszył się nie naganną opinią, to też śledztwo skierowano w kierunku ujawnienia szajki złodziejskiej, która obrabowała Łączyńskiego. W ciągu dnia wczorajszego w śledztwie zaszedł sensacyjny zwrot, a mianowicie ustalono, iż kradzieży dokonał Łączyński. — Łączyńskiego aresztowano. — W czasie badania przyznał on się do popełnienia kradzieży, przyczem wskazał na niejaką Zdrowowiczową, która mu pomogła dokonać kradzieży. Gotówkę ukrytą przez Zdrowowiczową policja odebrała w całości i zwróciła fabryce „Unia".

— **Toruń. (I znowu dezerter)** Przed niedawnym czasem przekroczył granicę polsko — niemiecką Dewitt Martin, żołnierz niemieckiego oddziału wojskowego w Olsztynie. Podczas przesłuchania zeznał, że nie mógł wytrzymać złego traktowania w wojsku niemieckiem przez przełożonych.

— **Świecie. (Ze statku do Wisły).** — W pobliżu Sartowic rzuciła się do Wisły z pokładu statku pasażerskiego „Saturn" jakaś młoda, przystojna kobieta, która jechała z Warszawy do Grudziądza. Nim zdołano zatrzymać statek samobójczyni utonęła.

— **Puck. (Tragiczna śmierć dziecka w płomieniach).** We wsi Jeldzino powiatu morskiego wybuchł pożar, który strawił dwie pełne stodoły z tegorocznymi zbiorami, stodołę gospodarza p. Truna, gdzie pażr powstał i stodołę p. Kunca. Pożar spowodowało 3 dzieci od lat 2 — 8, które bawiły się w stodole, gdzie rozniecily ognisko i chciały sobie upiec jabłka.

Ogień przeniósł się z lepiska na zboże. Dwoje starszych dzieci uciekło pozostawiając 2-letnie dziecko kierownika szkoły. Zanim zauważono, że brak jednego dziecka płomienie już je ogarnęły. Straty są znaczne.

Kącik radjowy

Czwartek, dnia 10 września.

6,30 Audycja poranna; 11,30 Muzyka dla dzieci; 12,03 Wysokie łowy — pog. rol.; 12,23 Koncert zespołu salonowego Pawła Rynasa; 14,30 Melodja za melodją (płyty); 15,30 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16,00 Koncert popularny z Ciechocinka; 16,45 Społeczeństwo wojskowe — odczyt; 17,00 Koncert solistów; 17,50 Człowiek przygotowany na wszystko — feljeton; 18,00 Jak spędzić święto? — pog. krajozn.; 18,10 Wesoła chwilka (płyty); 18,25 Życie kulturalne Pomorza. 18,30 Koncert reklamowy; 19,00 Koncert w wykonaniu Polskiej Kapeli Ludowej; 20,00 Kameralny Teatr Wyobraźni: „Bajki dla dorosłych"; 21,00 Nasze pieśni; 21,25 Kwartet C-Dur Mozarta; 22,15 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek, dnia 11 września.

6,30 Audycja poranna; 11,30 Audycja dla szkół; 12,03 Recytacja prozy: Fragment z powieści „Chłopi" Wł Reymonta; 12,23 Muzyka; 14,30 Orkiestry i soliści (płyty); 16,00 Koncert Orkiestry Kameralnej Adama Hermana; 16,40 Reportaż z Polesia — U granicy w Horodnie; 16.55 Miłość i życie kobiety — pieśni R. Schumanna; 17,15 Koncert kameralny; 18,15 Utwory skrzypcowe (płyty); 18,30 Koncert reklamowy. 19,00 Koncert z okazji „Tygodnia Warszawy"; 20,30 Własnemi drogami — fragment z powieści Jana Parandowskiego; 21,00 Koncert w wykonaniu Orkiestry symfoncznej P.R.; 22,15 Mecz piosenek — audycja muzyczna ze Lwowa; 23,00 Muzyka taneczna.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ. — — —

Życie towarzystw

— ZWIĄZEK STRZELECKI WĄBRZEŹNO. Zarząd oddziału S. Wąbrzeźno podaje do wiadomości, że w dniu 9 września br. o godz. 20-tej w Domu Społecznym odbędzie walne zebranie.

Ze względu na ważność omawianych spraw organizacyjnych obecność wszystkich członków jest konieczna. ZARZĄD ODDZIAŁU

— KÓŁKO ROLNICZE WĄBRZEŹNO. — Zebranie Kółka ze względu na odpust w Rywałdzie odbędzie się **w dniu 12 września dopiero o godz. 6-tej** w lokalu p. Napierały. Ze wzwlędu na ważność spraw jakie będą omawiane, przybycie wszystkich członków jest konieczne. ZARZĄD

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Ćwiczenia odbywają się: **druhny:** poniedziałki i środy 19,30, — **druhowie:** wtorki i piątki o godz. 19,30.

Naczelnik.

Urzędowa cedula Giełdy zbożowo towarowej w Bydgoszczy.

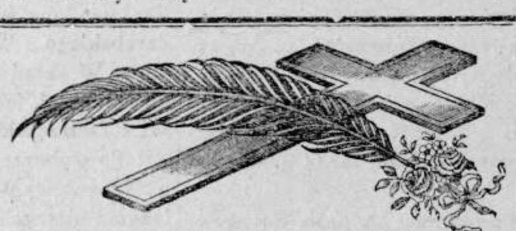
Bydgoszcz, dnia 7 września 1936 r.

Ceny orjentacyjne.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bygdoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Żyto		14,75—15,00
Pszenica standartowa		21,25—21,75
Jęczmień browarowy		19,50—20,50
Jęczmień jednolity		17,50—18,50
Jęczmień zbiorowy		17,25—17,50
Jęczmień zbiorowy		16,50—17,00
Owies		13,00—14,00
Mąka żytnia wyciąg.	0-30%	23,50—24,00
Mąka żytnia gatunek I	0-50%	23,25—23,50
Mąka żynia gatunek I	0-65%	22,00—22,50
Mąka żytnia gatunek II	50-65%	18,50—19,25
Mąka żytnia razowa	0-95%	18,25—19,00
Mąka żytnia poślednia	65%	17,25—18,25
Mąka pszenna gat I	0-20%	35,75—37,35
Mąka pszenna gat. IA	0-45%	34,75—35,75
Mąka pszenna gat. IB	0-55%	34,00—35,00
Mąka pszenna gat. IC	0-60%	33,25—34,25
Mąka pszenna gat. ID	0-65%	32,25—33,25
Mąka pszenna gat. IIA	20-55%	30,25—31,25
Mąka pszenna gat. IIB	20-65%	29,75—30,75
Mąka pszenna gat. IIC	45-55%	28,75—29,75
Mąka pszenna gat. IID	45-65%	28,00—29,00
Mąka pszenna gat. IIE	55-60%	26,75—27,75
Mąka pszenna gat. IIF	55-65%	23,75—24,25
Mąką pszenna gat. IIG	60-65%	22,75—23,25
Mąka pszena razowa	0-95%	25,75—26,26
Ootręby żytnie		10,75—11,00
Otręby pszenne miałkie		10,50—11,00
Otręby pszenne średnie		10,25—10,75
Otęby pszenne grube		11,25—11,75
Otręby jęczmienne		11,75—12,75
Rzepak zimowy		35,00—37,00
Rzepik zimowy		33,00—35,00
Mak niebieski		57,00—60,00
Gorczyca		31,00—33,00
Siemię lniane		33,00—35,00
Peluszka		18,00—19,00
Groch Wiktorja		21,00—24,00
Groch Folgera		22,00—24,00
Płatki ziemniaczane		14,50—15,25
Makuch lniany		18,00—18,50
Makuch rzepakowy		14,00—14,50
Makuch słonecznikowy		16,50—17,50
Słoma żytnia prasowana		2,50—7,75
Siano nadnoteckie luzem		5,50—6,00

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom.
Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedz.: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1.



Dnia 8 września 1936 r. zmarł w szpitalu w Toruniu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach nasz współpracownik

ś.p.

Jan Wantoch-Rekowski

Nieubłagana śmierć wyrwała z grona naszego, dzielnego pracownika o wyjątkowych zaletach charakteru.

Pamięć o nim pozostanie nam na zawsze.

Burmistrz i Urzędnicy
Zarządu Miejskiego m. Wąbrzeźna

Za łaskawe przesłane i złożone nam życzenia jako i serdeczne dowody pamięci w dzień naszego jubileuszu srebrnych godów małżeńskich składamy Szan. Obywatelstwu a zwłaszcza Panu Staroście, Księdzu Proboszczowi wiceburmistrzowi Szczuce, Korporacjom Miejskim, Korp. Kupców Samodzielnych, Stow. Urzędników, Bractwu Strzeleckiemu, Straży Pożarnej i wszystkim innym orgarnizacjom

najserdeczniejsze podziękowanie.

Leonostwo Schwarzowie